№ 190. Sobota 20. Sierpnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Inserya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Na podstawie artykułu XV. rozporządzenia z 27. lutego 1864 o przeprowadzeniu stanu oblężenia, broszura „Komedya polska, sempre speranza — usque ad finem“ Lipsk 1864, bez nazwiska wydawcy, zakazuje się dla tej prowincyi.

Lwów, 17. sierpnia 1864.

C. k. jenerał dowodzący w Galicyi i Bukowinie
Alexander Hrabia Mensdorff-Pouilly, m. p.
Feldmarszałek-porucznik.

Gminy Chyleżyce, Ryków i Hodów, w obwodzie złoczowskim, zobowiązały się na sprawienie dla własnych szkółek rekwizytów potrzebnych do nauki i zaspokojenie innych pomniejszych potrzeb szkolnych dawać rocznie pierwsza 5 złr., druga 6 złr., trzecia 10 złr., co z wyrazem uznania c. k. Namiestnictwo galicyjskie podaje do wiadomości powszechnej.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych w Lwowie, w Przemyślu, Złoczowie, Samborze, Stanisławowie, Rzeszowie, Krakowie, Tarnopolu, Tarnowie, i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu lipcu 1864.

(Dokończenie.)

X. C. k. sąd wojenny w Nowym Sączu.

I. Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Jan *Mazur* z Krzyżanowic, 21 l., czeladnik kotlarski, z wliczeniem aresztu śledczego, na 6 tygodni więzienia (obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym. — 2. Antoni *Kocyan* z Makowa, 30 l., praktykant leśnictwa, na 2 tygodnie więzienia. — 3. Antoni *Grabkowski* z Witowic, 53 l., kucharz, na 2 tygodnie więzienia. — 4. Bolesław *Kowalski* z Rożnowa, 17 l., na 8 dni więzienia. — 5. Ignacy *Jackowski* z Nowego Sącza, 24 l., parobek, na 2 tygodnie więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w tygodniu. — 6. Józef *Kuśnierczyk* z Nowego Sącza, 24 l., czeladnik szewski, na 2 tygodnie więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 7. Stanisław *Rusocki* z Górek, 43 l., właściciel dóbr, na 8 dni więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem. — 8. Marcin *Zralka* z Piwniczny, 23 l., wyrobnik, na 4 tygodnie więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 9. Jan *Lampart* z Piwniczny, syn właściciela gruntu, na 2 tygodnie więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 10. Maryan *Rościw* z Lipniczek, 36 l., właściciel dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 11. Antoni *Ropski* z Michalczowy, 27 l., urzędnik prywatny, uwolniony z braku dowodów. — 12. Jan *Martowski* z Zawadki, 44 l., lokaj, uwolniony z braku dowodów. — 13. Anna *Kudelasek* z Pragi, 50 l., wyrobnica, uwolniona z braku dowodów.

II. Za zbrodnię udzielania pomocy §. 520. wojs. k. k.

14. Józefa *Warzycka* z Nowego Sącza, 19 l., córka mieszczanina, na 6 tygodni więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 3 tygodnie. — 15. Katarzyna *Górka* z Gorlic, 42 l., właścicielka dóbr, na 4 tygodnie więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 2 tygodnie. — 16. Marya *Górka* z Gorlic, 19 l., córka właściciela dóbr, na 4 tygodnie więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 2 tygodnie. — Antonina *Serafin* z Nowego Sącza, 22 l., córka mieszczanina, na 2 tygodnie więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 8 dni. — 18. Sydonia *Pollak* z Bielska, 45 l., właścicielka dóbr, na 2 tygodnie więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 8 dni. — 19. Michał *Szymbura* z Zmianczy, 24 l., parobek, na 2 tygodnie więzienia, w drodze łaski kara zniżona na 8 dni. — 20. Michał *Kamiński*, pomocnik dozorcy więźniów, uwolniony z braku dowodów, za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym na 8 dni aresztu, w drodze łaski kara zniżona na 4 dni.

III. Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym.

21. Maciej *Kostecki* z Piątkowy, 30 l., wyrobnik, na 15 kijów. — 22. Wojciech *Grzybek* z Łopuszny, 40 l., kmieć, na $1\frac{1}{2}$ miesiąca aresztu. — 23. Tekla *Grzybek* z Łopuszny, 40 l., żona kmiecia, na 1 miesiąc aresztu — 24. Tekla *Bogdańska* z Nawojowej, 50 l., żona kmiecia, na 5 dni aresztu. — 25. Jan *Tomczyk* z Czarnego Potoka, 73 l., kmieć, na 10 dni aresztu. — 26. Piotr *Pogwizd* z Czarnego Potoka, 30 l., włościanin, na 10 dni aresztu. — 27. Jakób *Deutelbaum* z Łukowic, właściciel gruntu i szynkarz, 45 l., na 1 miesiąc aresztu. — 28. Karol *Trzeszkowski* z Radoczy, 35 l., właściciel dóbr, na 5 dni aresztu. — 29. Zofia *Bill* z Ciężkowic, 21 l., wyrobnica, na 3 dni aresztu. — 30. Maciej *Mojocha* z Nawojowy, 50 l., kmieć, uwolniony z braku dowodów. — 31. Marya *Pogwizd* z Czarnego Potoka, żona kmiecia, uwolniona z braku dowodów.

IV. Za przekroczenie obwieszczenia z 28. lutego 1864.

32. Jakób *Żelasko* z Mostków, 50 l., gajowy, na utratę broni i 8 dni aresztu.

C. k. sąd wojenny w Nowym Sączu.

(Z urzędowej części „Krakauer Zeitung.“)

C. k. komisya namiestnicza nadała opróżnioną posadę katechety dyrygującego przy szkole głównej w klasztorze żeńskim w Starym Sączu kapelanowi pułkowemu Cypryanowi Netuschil.

Z c. k. komisyi namiestniczej.

Kraków, 5. sierpnia 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 14go sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej mianować Jego król. Mość Ludwika II., Króla bawarskiego, właścicielem pułku piechoty Nr. 5. i Jego król. Mość Karola I., Króla wirtembergskiego, właścicielem pułku huzarów Nr 6.

Podpułkownik-audytor i szef drugiego oddziału jeneralnej komendy we Lwowie Wincenty *Wachtl* został mianowany pułkownikiem-audytorem i referentem przy wojskowym sądzie apellacyjnym; a podpułkownik-audytor Karol *Jedina* szefem drugiego oddziału jeneralnej komendy we Lwowie.

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 13go sierpnia r. b. raczył najmiłościwiej potwierdzić dokonany przez kongres narodowy w dniu 6. sierpnia r. b. wybór dotychczasowego biskupa temeswarskiego i administratora arcybiskupstwa karlowickiego, Samuela Masirevica na arcybiskupa i metropolitę karlowickiego, i w myśl manifestu cesarskiego z 15. grudnia 1848 nadać mu godność patryarchy.

Część nieurzędowa.

Lwów, 20. sierpnia.

W Wiedniu obchodzono onegdaj uroczysty dzień urodzin Najjaśn. Pana solennem nabożeństwem w tumie św. Szczepana i we wszystkich innych kościołach przy nacisku ludności modlącej się pobożnie za długie zdrowie i życie gorąco ukochanego Monarchy. Garnizon cały wystąpił na placu musztry, na Schmelz, gdzie ksiądz biskup wojskowy przy asystencyi duchowieństwa wojskowego mszę świętą celebrował, poczem hymn „Ciebie Boże chwalimy“ przy huku dział i wystrzałach piechoty odśpiewany został.

Konferencye o zawarcie pokoju z Dania, jak *Jener. Kor. austr.* donosi, w przyszłym tygodniu rozpocząć się mają.

Magistrat szleswicki ogłosił obwieszczenie komisarzy cywilnych, według którego inspektor dróg żelaznych Schwabe z polecenia rządu pruskiego rozpocznie prace niwelacyjne dla zaprowadzenia bezpośredniej komunikacyi drogą żelazną między Flensburgiem a Szleswikiem.

W Kopenhadze toczą się żwawe a nawet i burzliwe rozprawy sejmu duńskiego. W Landsthingu odczytał prezes rady ministrów na posiedzeniu z dnia 15go b. m. deklaracyą całego ministeryum, według której ustawa zasadnicza z dnia 18go listopada 1863 roku z odstąpieniem Szleswiku obowiązywać przestaje, rząd zaś oświadcza, iż bez zezwolenia rady państwa Król nie może objąć władzy nad krajem przez monarchię ustąpionym. Deputowany Orle Lehmann wystąpił z interpelacyą, w której ostro przymawiał ministeryum i stronnictwu reakcyi. Prezes rady ministrów Bluhme odpowiedział, iż rozumie się samo przez się, że władza konstytucyjna obecnej rady państwa ustaje, co ją zaś zastąpi, tego jeszcze wyrazić nie może. Dep. Plough bronił unii skandynawskiej.

Według dziennika *Flyveposten* Książę Wallii przybyć ma z małżonką swą w pierwszych dniach września do Kopenhagi, z kąd udać się ma do Sztokholmu i Petersburga, w powrocie zaś znów Kopenhagę odwiedzi.

Między gabinetem francuzkim a rządem rzymskim toczą się teraz, jak *Jen. Kor. austr.* donosi, nader ważne negocyacye, których przedmiot jednak zupełną jest tajemnicą. Telegraf ciągle jest czynny, a kardynał Antonelli przesela Jego Świątobliwości codziennie raporta do Castelgondolfo. Stósunki stolicy świętej z rządem francuzkim są w obecnej chwili jak najprzyjaźniejsze, i w Rzymie liczą z pewnością na dalszą opiekę Cesarza Francuzów. Zdaje się też, że i między dworem neapolitańskim a Tuilleryami zachodzą dziś bardzo dobre i przyjaźne stósunki.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 19. sierpnia. Z *Krak. Ztg.* podaliśmy w numerze 185 naszej gazety z dnia 13go b. m. doniesienie o powziętej przez

niektórych obywateli ziemskich myśli podania w imieniu obywatelstwa krajowego adresu lojalności do stóp tronu. *Krak. Ztg.* zaprzeczyła stanowczo twierdzeniu jednego z dzienników polskich wychodzących za granicą, jakoby impuls do tego adresu wyjść miał od rządu, kładąc słuszny nacisk na to, że rząd dalekim jest od prowokowania adresów lojalności, gdyż znając dokładnie sytuacyę kraju, nie może mieć zamiaru chwytania sie bezskutecznych experymentów. — W istocie trudno pojąć, coby mogło powodować rząd cesarski do użycia podobnego dotychczas wcale niepraktykowanego środka, i jaki interes mógłby upatrywać dla siebie cesarski rząd w podobnej inicyatywie. Faktem jednak jest, że myśl adresu lojalności złożyć sie mającego u stóp tronu powzięta została. Ktokolwiek trzeźwym okiem rozpatrzyć sie zechce w obecnej sytuacyi kraju naszego, a mianowicie weźmie pod rozwagę stanowisko społeczne i polityczne większej części posiadaczy ziemskich zwichnięte nieszczęsnemi agitacyami lat ostatnich, ten przyjść musi do przekonania, że inicyatywa do podania adresu lojalności nie mogła wyjść od rządu, lecz od klasy posiadającej, w szczególności zaś od obywateli ziemskich. Nie może bowiem podpadać najmniejszej wątpliwości, że jawne i szczere wynurzenie uczuć lojalności, że jawne i szczere wyrzeczenie się solidarności i wszelkiej sympatyi z agitacyami fakcyi anarchistów, która już tyle klęsk na kraj sprowadziła; natomiast zaś jawne i szczere przychylenie sie do zamiarów rządu, tylko dobro i pomyślność kraju na celu mających, leży głównie w dobrze zrozumianym interesie samego obywatelstwa krajowego. Jestto bowiem jedyna droga do wyjścia z fałszywej pozycyi i do odzyskania na powrót właściwego stanowiska, jakie obywatelstwo ziemskie w obec kraju i rządu zajmować powinno. Potakiwanie, lub bierne, z braku odwagi cywilnej, zachowywanie się w obec wichrzeń rewolucyjnych, opozycya *quand même* przeciw dążnościom rządu i przeciw istniejącemu prawnemu porządkowi, musi koniecznie zawsze wypaść na szkodę klasy posiadającej. Postępowanie bowiem zostające w sprzeczności z usiłowaniami prawowitego rządu i z dobrze zrozumianym interesem kraju, miasto podnosić, podkopuje coraz więcej powagę, znaczenie i wpływ moralny obywatelstwa ziemskiego, i miasto polepszać jego byt materyalny, niszczy go coraz bardziej i sprowadza w końcu ruinę majątków. — Smutne i zatrważające są w tym względzie doświadczenia lat ostatnich!

Niemówiąc już o powadze w obec kraju i rządu wypływającej samoprzezsię ze stanowiska, jakie obywatelstwo krajowe, chcąc odpowiedzieć swemu powołaniu, w organizmie społeczeństwa zajmować powinno, rzeczą wielkiej wagi dla klas posiadających jest także rozwinięcie bytu materyalnego, którego podstawą w obecnych stosunkach ekonomicznych jest kredyt. Kredyt zaś, niemniej jak w ogóle rozwój przemysłu i handlu, tam tylko istnieć i prosperować może, gdzie stosunki wewnętrzne kraju dają wszelką rękojmię bezpieczeństwa i wzbudzają stałe zaufanie. Niedawno mówiliśmy na tem miejscu obszerniej o potrzebie założenia banku rolniczego w Galicyi. Ależ bank taki i podobne instytucye głównie na kredycie oparte, których brak tak dotkliwie czuć się daje klasom posiadającym, nie mogłyby w żaden sposób wejść w życie i działać skutecznie bez zaufania w spokojny i swobodny rozwój interesów. Zresztą mogą zajść jeszcze w kraju naszym ważne interes posiadaczy ziemskich blisko dotykające kwestye socyalne czekające rozstrzygnienia. Czyliż równie jak na podniesieniu kredytu, nie musi obywatelstwu krajowemu zależeć na tem, ażeby załatwienie podobnych kwestyi nastąpiło z wszelkiem możliwem uwzględnieniem specyalnego ich interesu?

Z którejkolwiek więc strony zapatrywać się będziemy na obecną sytuacyę w obec wspomnionego faktu odnoszącego się do adresu, nastręczy nam się zawsze przekonanie, że inicyatywa do podania adresu lojalności nie mogła wyjść od rządu, lecz może mieć źródło jedynie w łonie samego obywatelstwa krajowego. Jawną bowiem jest rzeczą, że powaga moralna równie jak interes materyalny obywatelstwa w naszym kraju wymaga, ażeby zrzuciwszy z siebie wszelki pozór wspólności lub sympatyi z wichrzeniami stronnictwa anarchicznego, i opuściwszy śliską drogę opozycyi i negacyi do niczego dobrego nie prowadzącej, zwróciło się szczerze i otwarcie ku zasadom umiarkowanym i zachowawczym, mogącym jedynie utrwalić pomyślność ogółu.

Kraków, 18. sierpnia. *(Obchód urodzin Jego ces. kr. apost. Mości.)* *Krak. Ztg.* pisze: Dla uczczenia urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości, z rana salwy działowe i pobudka zwiastowały miastu solenność dnia tego, a koło godziny 9ej przed południem, garnizon tutejszy wyruszył na paradę kościelną na plac ćwiczeń przed lunetą warszawską; podczas mszy polowej, którą tam odprawiono, dały się słyszeć zwykłe wystrzały z karabinów i dział. Po skończeniu nabożeństwa wojsko defilowało na rynku przed Jego Excelencyą fml. baronem Bambergiem, który dniem przed tem powrócił ze Lwowa z swojej tymczasowej funkcyi jako zastępca p. Namiestnika. O godzinie 10ej odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym w obecności c. k. władz cywilnych z szefem tutejszej komisyi namiestniczej, panem radzcą dworu Merkl i innymi szefami, w obecności władz akademickich, magistratu, tudzież reprezentantów handlu i przemysłu.

Wiedeń. 17. sierpnia. *(Ustawienie krzyża i orła na wieży katedry św. Szczepana.)* Jutro o godzinie 12stej w południe dokonane być ma ustawienie krzyża i orła na wieży katedry św. Szczepana. Huk dział ogłosi ukoronowanie wieży krzyżem i orłem. W trybunie zajmą miejsca tylko te osoby, którym w przeszły czwartek zielone bilety wydane zostały.

Anglia.

Londyn, 14. sierpnia. *(Zniesienie urzędu wicekróla w Irlandyi.)* Piszą z Londynu do *Const. Oest. Ztg.*, iż ministeryum ma zamiar znieść posadę wicekróla w Irlandyi, będącą prostą sinekurą, z której korzystają jedynie niektóre kółka przemysłowe w Dublinie. Prócz nich nikt się nie pyta o wicekróla, i mało kto nawet wie, jak się nazywa najwyższy urzędnik, który tylko przy niektórych uroczystościach występuje, otoczony pewnym rodzajem dworu. Obecnym wicekrólem jest lord Carlisle, którego urząd wkrótce się skończy. Gdy zaś nie łatwo znaleść się da jego następca, przeto Irlandya będzie się musiała obejść bez wicekróla. Szkocya takiej lalki nigdy nie miała; Irlandya też się bez niej obejdzie.

Francya.

Paryż, 14 sierpnia. *(Różne wiadomości.)* *Monitor* zamieścił dekret cesarski względem założenia fundacyi cesarskiej dla sztuk pięknych. Według artykułu 1. tegoż dekretu co lat pięć wypłacane będą 100.000 franków jako nagroda temu artyście, który wykona najznakomitsze dzieło malarstwa, snycerstwa lub budownictwa. Dalsze artykuły odnoszą się do ustanowienia komisyi dzieła przedstawione ocenić mającej. Suma 100.000 franków co lat pięć wypłacana będzie z funduszów listy cywilnej cesarskiej.

Poeci cesarscy to jest autorowie hymnów, które odspiewane być mają z powodu jutrzejszej uroczystości w teatrach bezpłatnych, odebrali w tym roku jako temat do opiewania „Sławy pokoju“ (les gloires de la paix). Napis ten ma hymn ułożony dla teatru wodewilu francuzkiego. Cesarz sławiony jest w nim jako stojący wyżej Napoleona Wielkiego, wyżej Karola Wielkiego i Karola V. jako Napoleon pokoju, którym świat cały obdarzył i t. p.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 16. sierpnia. *(Sprawa zamachu na życie hr. Berga. — Rozkaz do wojska.)* *Dzien. warszaw.* ogłasza następujący artykuł:

Dnia 19. września 1863 roku w Warszawie, na ulicy Nowym Świecie z połączonych dwóch domów hrabiego Andrzeja Zamojskiego, zrobiony był zamach na życie JW. Namiestnika w Królestwie Polskiem, jenerał-adjutanta hrabiego Berga. Szczegóły tego zamachu w swoim czasie były ogłoszone w gazetach.

Pomimo tego, że domy hr. Zamojskiego bezzwłocznie po zamachu zostały otoczone przez wojska i wszyscy lokatorowie płci męzkiej zaraz aresztowani, — złoczyńcy zdołali umknąć, przebiegłszy przez podwórze i ogród hrabiego Zamojskiego, a potem przez dach budynków podwórzowych do ogrodu kościoła Święto-Krzyzkiego, skąd już wyszli na ulicę Mazowiecką, a po upływie kilku dni uciekli do band.

Z zeznań osób aresztowanych, *) i z wyprowadzonego śledztwa przez osobną do tej sprawy wyznaczoną komisyę wynika, że myśl zabicia jenerał-adjutanta hrabiego Berga, powstała u złoczyńców jeszcze na wiosnę tego roku.

Narady w tym względzie odbywały się w mieszkaniu (przy ulicy Sto Krzyzkiej) inżyniera Warszawsko-Wiedeńskiej kolei żelaznej, który był natenczas dyrektorem wydziału wojskowego buntowniczej organizacyi Eugeniusza Kaczkowskiego, (vel Dembińskiego). W nich brali udział będący buntowniczemi organizatorami: Ludwik Lempke, (który otruł się w Kijowie), Józef Piotrowski (ukarany śmiercią), Jan Wernicki (znany tylko z nazwiska), naczelnik buntowniczych żandarmów w Warszawie Paweł Landowski (syn doktora) i jego pomocnik Paweł Ekkert (syn fabrykanta octu). Oprócz tego naumyślnie był do tego powołany z zagranicy, szlachcic Ignacy Chmieleński, który kierował zamachem na życie Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza.

Na tych naradach ostatecznie postanowione było zabić, jakimbądź kosztem, hrabiego Berga, jako osobę, która energicznemi środkami paraliżowała działania buntowników.

Do rachuby złoczyńców wchodziło także ostateczne wzburzenie przez to umysłów i przygotowanie ludu do powszechnego powstania.

W tym celu zamówili tu w Warszawie i za granicą ręczne granaty Orsiniego, maszyny piekielne i przysposobili w znacznej ilości masę z fosforu do podpalania i truciznę do trucia osób będących u władzy.

Samo zaś wykonanie zamiaru, poruczone było według wyboru i wskazania Landowskiego, jego pomocnikowi Ekkertowi, który znów namówił do tego, umyślnie powołanego z bandy, jako celnego strzelca, i zaraz mianowanego naczelnikiem sztyletników w Warszawie Władysława Karwowskiego (dymisyonowanego junkra); ten ostatni wybrał zaś kilku zaufańszych i zapaleńszych z swych podwładnych.

Na miejsce dla wykonania zbrodniczego zamiaru wybrany był wielki dom hrabiego Zamojskiego, gdzie za zgodą z zawiadującym górnem piętrem tego domu, mieszczaninem Leopoldem Buczyńskim, był najęty oddzielny lokal pod Nr. 6. Tam, wkrótce przed zamachem, przyniesione były przez jednego z złoczyńców, czeladnika

*) Prawie wszyscy wkrótce zostali uwolnieni.

kamieniarskiego Dominika Krasuskiego, granaty Orsiniego, przechowywane do tego czasu u byłego prowizora w aptece Karpińskiego Antoniego Schmidta i masa z fosforu, a przez Karwowskiego dubeltówka. Granaty były napełnione prochem i ostatecznie przyrządzone w mieszkaniu Schmidta, przez robotnika z fabryki Frageta, Bronisława Jaskulskiego.

W chwili zamachu, w najętym przez złoczyńców lokalu, oprócz Karwowskiego i Krasuskiego, znajdowali się: brat ostatniego Felix, siostrzeniec ich pieczętarz Ryszard Rutkowski, syn rzeźnika Albert Kunke (zabity w bandzie) i jeszcze jakiś Władysław znany pomiędzy buntownikami pod nazwą zyzowatego i krzywonogiego; z nich Karwowski strzelał, a reszta rzucała granaty i masę z fosforu.

Po nieudaniu się zamachu, wszyscy oni, jak powiedziano wyżej, zdołali uciec z Warszawy, otrzymawszy przed ucieczką od Landowskiego zapomogę pieniężną.

Jednocześnie umknęli i inni złoczyńcy, należący do spisku.

Następnie z liczby wspomnionych złoczyńców ujęci zostali Landowski, Dominik Krasuski i bardzo niedawno Jaskulski.

Zostali oni (oprócz Jaskulskiego **) oddani pod sąd polowy wojenny wraz z niżej wymienionymi osobami, mającymi mniejszy lub większy udział w zbrodniczych ich zamiarach, a mianowicie: prowizorem Schmidtem, puszkarzem Teodorem Tomaszewskim, majstrem brązowniczym Stanisławem Paliszewskim, byłym uczniem szkoły głównej w Warszawie Stanisławem Przybyłko, byłym studentem tutejszej akademii medyczno-chirurgicznej Rochem Boryskiem, aptekarzem w szpitalu Dzieciątka Jezus Stanisławem Strońskim i mieszczaninem Leopoldem Buczyńskim.

Według sądu okazali się winnymi:

a) Landowski (lat 19), 1) tego, że wstąpił do rewolucyjnej organizacyi i przyjął godność głównego naczelnika buntowniczych żandarmów w Warszawie, i oddał do wykonania swym podwładnym kilka wyroków śmierci na osobach przywiązanych do prawego rządu; 2) udziału w spisku na życie Namiestnika w Królestwie Polskiem jenerał-adjutanta hrabiego Berga, ponieważ był na naradach w tym przedmiocie z złoczyńcami a potem pozostawił pomocnikowi swemu Ekkertowi wydanie rozporządzeń dla wykonania zbrodniczego zamiaru; 3) pomocy złoczyńcom do ucieczki, po zamachu, z Warszawy, przez danie im pieniędzy; 4) tego, że i sam wkrótce potem uciekł do Krakowa, a powróciwszy ztamtąd przyjął udział w zbrojnem powstaniu, uformował oddzielną konną bandę i dowodząc nią pod pseudonimem „Kosy“ niejednokrotnie miał udział w utarczkach z naszemi wojskami, po pobiciu zaś bandy i dostaniu się do niewoli, fałszywie przybrał cudze nazwisko (Feintuch).

b) Krasuski (lat 43) 1) tego, że wstąpił do organizacyi, byłych tu w Warszawie buntowniczych żandarmów-sztyletników, namówił drugich do wstąpienia do niej, i będąc w stopniu oficera tej organizacyi nie tylko kierował sztyletnikami przy wykonywaniu ich zbrodni, ale i sam bezpośrednio miał udział w morderstwie dymisyonowanego junkra Czarneckiego, spełnionego w maju zeszłego roku w piwnicy składu win kupca Kijasa, a potem chwalił się przed drugimi złoczyńcami tem zabójstwem, a wyjąwszy z kieszeni oderznięte Czarneckiemu ucho, mazał nim po twarzy obecnych, dla tego, jak mówił, aby przydać im więcej śmiałości i zahartować słabe serca tych, którzy nie mogą patrzeć na podobne rzeczy; 2) udziału nie tylko w przygotowaniach do wykonania zbrodniczego zamiaru na życie hr. Berga, ale i w samym zamachu; i 3) tego, że umknąwszy potem z Warszawy i nie zaniedbując zbrodniczych swych zamiarów, połączył się z drugimi złoczyńcami, z którymi, pomiędzy innemi w Październiku, przyszedłszy do Świdr, napadł w nocy na dom kolonisty Hofmanna, a uprowadziwszy go do lasu, z początku chciał powiesić, a potem kazał okrutnie zbić kijami, za to tylko, że Hofmann chciał jechać do Rosyi do krewnych.

c) Schmidt (lat 26), 1) tego, że wstąpił do rewolucyjnej organizacyi, był poborcą podatków i zarządzającym chemicznemi zakładami tak zwanego „rządu narodowego“, przy czem zostając w zbrodniczych stosunkach z głównymi złoczyńcami, którzy mieli udział w zamachu na życie Jenerał-Adjutanta hr. Berga, przechowywał u siebie przysposobione do tego granaty Orsiniego i masę z fosforu; 2) że zamówił tu, w Warszawie, maszyny piekielne, które później z przechowywaną u niego bronią żandarmów-sztyletników, zamurował w piwnicy domu Ekkerta, gdzie mieszkał i był rządzcą; i 3) tego, że w październiku roku zeszłego, z rozkazu jednego z złoczyńców, Przybyłki, przysposabiał z drugim obwinionym w tej sprawie Boryskiem, truciznę dla otrucia osób przywiązanych do prawego rządu.

d) Tomaszewski (lat 31) i *e)* Paliszewski (lat 37) tego, że pierwszy przyjął i wykonał zamówienie maszyn piekielnych i ręcznych granatów, a ostatni odlewał dla nich skorupy, obydwaj z wiadomością zbrodniczego ich przeznaczenia.

f) Przybyłko (lat 20), tego że był jednym z najczynniejszych złoczyńców i miał pomiędzy buntownikami szczególny wpływ, a pomiędzy innemi z jego rozkazu Schmidt i Borysek przysposabiali truciznę dla otrucia osób przywiązanych do prawego rządu i truciznę tę Przybyłko wziął potem do siebie.

g) Borysek (lat 42), udziału wraz z Schmidtem w przysposabianiu trucizny na oznaczony cel.

**) Co do niego jeszcze prowadzi się śledztwo.

h) Stroński (lat 33) tego, że wstąpił do buntowniczej organizacyi a wykonawszy rewolucyjną przysięgę, zostawał w ciągłych stosunkach z głównymi złoczyńcami, a w tej liczbie z Lempkiem, który miał w jego mieszkaniu schronienie i schadzki z byłym dowódzca buntowniczej bandy Żychlińskim; i 2) przechowywał u siebie różne dzieła rewolucyjne, a także rewolwery, sztylety i masę z fosforu, należące do złoczyńców.

i *i)* Buczyński (lat 40), współdziałania złoczyńcom, którzy ułożyli zamach na życie jenerał-adjutanta hr. Berga, w wykonaniu zbrodniczego ich zamiaru, przez to, że wynajął jednemu z nich mianowicie Rutkowskiemu lokal, z którego spełniono zamach, z wiadomością naprzód o tym zbrodniczym zamiarze.

Wszystkie wymienione osoby, za ich przestępstwa, na ścisłej zasadzie art. 83, 174, 175, 631 i 632 I ks. kodeksu wojenno-karnego, a również art. 20, 132, 133, 283 i 1298 I ks. T. XV. Zbioru praw karnych (wyd. 1857 r.), podlegały po pozbawieniu wszystkich praw stanu, karze śmierci.

Ale JW. Namiestnik w Królestwie Polskiem przy konfirmacyi sprawy, zatwierdził wyrok sądu polowego skazujący na karę śmierci przez powieszenie, tylko względem podsądnych, Krasuskiego, Landowskiego i Schmidta.

Dla innych zaś podsądnych, JW. Namiestnik, na zasadzie najwyżej nadanej mu władzy, karę śmierci zamienił na zesłanie, po pozbawieniu wszystkich praw stanu, do ciężkich robót w kopalniach: Tomaszewskiego, Przybyłkę, Buczyńskiego i Strońskiego na lat piętnaście, a Paliszewskiego i Boryska na lat dwanaście.

Jednocześnie dziedziczny i nabyty majątek wszystkich wymienionych przestępców postanowiono skonfiskować.

(O spełnieniu wyroków donieśliśmy wczoraj według depeszy telegraficznej. Przyp. red.)

W rozkazie do wojsk w Królestwie Polskiem z d. 31. lipca (v. s.) czytamy: Głównodowodzący wojskami w Królestwie Polskiem z uwagi, że przy obecnem położeniu kraju, z powodu przywrócenia spokojności, nie przedstawia się już potrzeba wysyłania rodzin stopni wojskowych z Królestwa Polskiego na mieszkanie do cesarstwa raczył rozkazać: zaprzestać wypłacania ustanowionych przez najwyżej zatwierdzone w d. 26. marca 1863 r. zdanie rady państwa, zapomóg tym rodzinom na podróż.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Zaleszczyki, 5. sierpnia. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Czortków		Hussiatyn		Jazłowiec		Kopeczyńce		Mielnica		Zaleszczyki	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	1	76	2		2	50	3	60	2	.	2	.
„ żyta . . .		80	.	80	1	25		60	1	.	1	8
„ jęczmienia .	.	70	.	70	1	.	.	80	.	80	.	90
„ owsa . . .	.	58	.	70	1	.	.	70	.	90	.	70
„ hreczki . .	.	93	1	10	1	17	.	90	1	.	1	20
„ kukurudzy .	.	83	1	.	1	30	1	10	.	85	.	70
„ ziemniaków .	.	35	.	.	.	50	.	.	.	40	.	40
Cetnar siana . . .	.	86	.	90	1	50	1	30	1	60	1	20
„ wełny	.	.	.	.	36	.	.	.	.	.	30	.
„ nasienia koniczu	42	.	.	.	20	.	.	.	40	.	45	
Sąg drzewa twardego	5	50	8	.	6	.	8	.	10	50	6	50
„ „ miękkiego	4	50	.	.	5	.	7	.	7	.	6	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	10	.	9	.	10	.	9
Mas okowity . .	.	46		30	.	48	.	42	.	36	.	40

Kronika.

(Aresztowanie.) Dnia 17. b. m. aresztowano ze względów politycznych we Lwowie pod nr. 91¾ dwóch cudzoziemców, którzy się tam ukrywali.

(Wytępienie szarańczy.) „Odes. Wiest.“ podaje nowy sposób wytępienia szarańczy, doświadczony w Krymie. Przyszła komuś myśl skrapiania szarańczy fotożenem (nafta) i zapalania go. Fotożen rozpryskują za pomocą zwyczajnej sikawki ogniowej, mającej na końcu kiszki cienkie sitko. Szarańcza nie lęka się bryzgów wody lub jakiegokolwiek płynu, i siedzieć będzie spokojnie kupkami, jak zwykle siedzi, póki jest młodą i niezdolną do latania. Po skropieniu tym sposobem pewnej przestrzeni pokrytej szarańczą, pozostaje tylko zapalić fotożen, a wnet spali się wszystka szarańcza, nie tylko oblana płynem, ale nawet znajdująca się na całym skropionym placu, bo ten pokryje się ciągłem płomieniem. Wykonana na małą skalę próba, uwieńczona została najpomyślniejszym skutkiem; szkoda tylko, że szarańcza już zupełnie dojrzała i oskrzydliła się; za najmniejszym szelestem zlata z miejsca i utrudnia skrapianie. Dziesięć pudów fotożenu najtańszego gatunku, wystarczy zdaje się, dla skropienia całego morgu gruntu, a na jednym morgu pokrytym szarańczą mieści się jej tyle, że może zniszczyć roślinność na przestrzeni najmniej 10.000 mor-

gów. Świeżo wylęgła szarańcza, wielkości cokolwiek mniejszej od zwyczajnej muchy, zbiera się zawsze w kupki i rusza się zwolna w kierunku wiatru. Można ją skrapiać fotożenem bardzo łatwo i można być pewnym, że wszystka zostanie wytępiona.

Ostatnia poczta.

Telegram z Budy z dnia 18. sierpnia donosi, że urodziny Najjaśniejszego Pana obchodzone tam były uroczystem nabożeństwem we wszystkich kościołach, przy licznym udziale publiczności.

Według telegramów z Hamburga i z Cuxhawen w wielu miastach szleswickich i holsztyńskich mianowicie w Rendsburgu, w Flensburgu i innych obchodzono urodziny Cesarza Jego Mości z największą uroczystością, przy żywym współudziale mieszkańców.

W Ruszczuku w Bulgaryi obchodzono urodziny te solennem nabożeństwem w kaplicy c. k. konzulatu przy odgłosie dzwonów, które od pół pięta wieku po pierwszy raz w Bulgaryi słyszeć się dały. Radość powszechna była nie do opisania.

Król Jego Mość pruski wyjechać miał dnia 19go b. m. z Ischl do Gmunden, gdzie Monarcha przenocować ma.

Berlin, 18. sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, iż konferencye pokojowe odwlekły się jedynie z powodu segregacyi finansowej między Danią a księstwami, pod tym bowiem względem związkowe prace przygotowawcze poprzednio przeprowadzone być musiały. Wiadomość jakoby nastąpić już miało postanowienie wielkich mocarstw względem zaprowadzenia rządu tymczasowego w księstwach, nie jest do prawdy podobna. Saxonia wniosek swój na sejmie związkowym cofnęła, przewidując, iż większości za nim nie pozyska.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. sierpnia.

Hotel George: PP. Jasiński Józef, z Zabłotowa.
Hotel europejski: Br. Heydl Kal, z Debesławic.
Hotel Langa: Hr. Wallis Oliv., c. k. pułkownik, z Łańcuta.
Hotel angielski: Reindl Antoni, z Wolicy. — Hr. Komorowski Ignac, z Chorobrowa. — Gniewosz Stan., z Trzecieniowa. — Leszczyński Stan, z Krecowa. — Murzyjowski Kamil, z Wołynia.
Hotel Krakowski: Hr. Potocki Edm., z Tyśmienicy.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 19. sierpnia.

PP. Bocheński Józef do Głęboczka. — Medzwiecki Rom. do Polski. — Meray Mik., c. k. pułkownik, i Cetgruber Franc., c. k. kapitan, do Tarnopola.— Serwatowski Wojc., do Rajtarowie. — Borowski Leon, z Tehlowa. — Laneri Hen., do Prusinowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.44	+ 10.9	63.9	połud.-wsch. sł.	pogoda
2. god. po poł.	325 73	+ 15.4	63.9	zachodni „	pochmurno
10.god.wiecz.	325.66	+ 12.3	82 5	„ „	„

Wieczór deszcz 0.‴ 15.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: „**Die Jüdinn**", wielka opera w 5 aktach. Ostatni występ gościnny pana *Henryka Sontheim* z Wirtembergu, i pani Franciszki *Roll-Mayerhöfer* z Mannheimu.

Kurs lwowski.

Dnia 19 sierpnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	$35^1/_2$	5	42
Dukat cesarski	„ „	5	39	5	$45^1/_2$
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	$32^1/_2$	9	45
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	76	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	53	1	55
Talar pruski	„ „	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	93	75	68
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	44	79	24
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	75	75	48
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	—	81	89
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	256	—	259	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19. sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	72	30
5% pożyczka narodowa	80	50
Losy z 1860 roku	96	—
Akcye banku wiedeńskiego	780	—
„ „ kredytowego	197	69
Londyn, 10 funtów szterlingów	113	99
Srebro	113	35
Dukat pojedyńczy	5	$46^1/_2$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.90	68.—
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.60	97 80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 60	80.70
od kwiet. do paźd. po 5%	80.70	80.80
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.40	72 60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.40	72.60
dtto. po $4^1/_2$%	64.—	64.50
dtto. „ 4%	56.75	57.25
dtto. „ 3%	42.75	43.25
dtto. „ $2^1/_2$%	36.—	37.50
dtto. „ 1%	14.20	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	159.—	159 25
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	154.—	155.—
Przez. do wyl. z r. 1854	90.—	90.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	95 80	95.90
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.80	97.90
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 —	68 —
„ „ „ $4^1/_2$%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	56.50	57.—
„ „ „ $3^1/_2$%	49 50	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2^1/_2$%	56.—	58.—
„ $2^1/_4$%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ $1^3/_4$%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ $4^1/_2$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.50	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	93.—	94.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.—	89.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	88.50
Węgier	74 80	75 20

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	73.25	73.75
Kroacyi i Slawonii	75 25	75 75
Galicyi	74 40	75.10
Siedmiogrodu	72.50	72 90
Bukowina	72.50	72.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.75	72.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.—	97.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
Dług Tyrolu „ 4%	57.—	57.50
„ $3^1/_2$%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ $2^1/_2$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ $1^3/_4$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ $2^1/_2$% „ 100 „	22.50	23.—
„ $2^1/_4$% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ $1^3/_4$% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	782.—	783.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	197 10	197.30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	620.—	621.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1895.—	1897.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	196 50	197 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	133 75	134 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 —	122 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245 —	246 —
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	255 75	256 25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	236.—	238.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	138.—	140.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	456.—	457.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	241.—	243.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	372.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	440.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	282.—	285.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157 50	158.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.50
przeznaczone do los. po 5%	92.80	93.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88 40	88.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.25
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.50	89.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.25	83.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.75	115.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114 25	114.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94 50	95.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.50	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Lloyda za 100 zł.	91 —	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92 50	93.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.—	97.50

6. Losy.

	pien.	towar. (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.10	129.30
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.75	86.25
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	105.50	106.00
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.25	25.70
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	99.—
Salma „ 40 „ „	30.75	31.25
Palfiego „ 40 „ „	28.50	29.—
Clarego „ 40 „ „	25.75	26.25
St. Genois „ 40 „ „	26.—	26.50
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	17.—	17.50
Keglevicha 10 „	13 —	13 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	96.25	96 40
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.35	96 45
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.50	96 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	85 50	85 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 40	114.55
Lugdun za 100 fr.	45.40	45 45
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45.40	45 40
Paryż za 100 fr.	45.45	45.50
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	$5.46^1/_2$	$5.47^1/_2$
dtto. pełnej wagi	$5.46^1/_2$	$5.47^1/_2$
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9 20	9 21
Rosyjski imperyal	9.42	9.44
Talar związkowy	1.70	1.71
Srebro	113.50	113.75

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Budyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.